

Kostanecki, Stanisław

Stosunek dokumentu biskupa Gedki do aktu wojewody Żyrona : (przyczynek do najdawniejszych dziejów kolegiaty św. Michała i Szkoły Płockiej)

Notatki Płockie 9/3-29, 22-23

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STOSUNEK DOKUMENTU BISKUPA GEDKI DO AKTU WOJEWODY ŻYRONA (PRZYCZYNEK DO NAJDAWNIEJSZYCH DZIEJÓW KOLEGIATY ŚW. MICHAŁA I SZKOŁY PŁOCKIEJ)

Mgr Czesław Deptuła w artykule pt.: „Kolegiata Najświętszej Marii Panny na podgrodziu płockim” ogłoszonym w 1959 roku w „Notatkach Płockich” nr 11/12 wysunął ciekawą hipotezę, że dokument biskupa Gedki z okresu 1206—1227 (Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza Kochanowskiego, nr 167) i akt wojewody Żyrona z 1185 roku (Kodeks Dypl. Mazowsza Kochanowskiego, nr 117) — dotyczą tego samego kościoła płockiego, a mianowicie kolegiaty NMP czyli t.zw. kościoła Wojysława.

Po bliższym przeanalizowaniu obu dokumentów na tle istniejących materiałów historycznych można jednak stwierdzić, że odnoszą się one do dwóch różnych kościołów płockich: dokument Gedki odnosi się do kościoła „sancte Marie in Plocsk”, t.j. do kolegiaty Świętej Marii (i św. Michała) w Płocku, nazywanego w czasach Gedki kościołem Wojysława, a dokument Żyrona — do kościoła „sancte dei genetricis (sic) Marie in suburbio Plocensi” t.j. do kościoła (przy którym były norbertanki) pod wezwaniem świętej Bogarodzicy Marii i św. Marii Magdaleny na przedmieściu Płocka, przy ulicy obecnie Warszawskiej na terenie byłych koszar wojskowych przy szpitalu.

W obu dokumentach tylko wezwanie kościoła jest podobne. W jednym z głównych w średniowieczu miast Polski — w Płocku — były w XII wieku co najmniej 4 kościoły. Trzy z nich: katedra, kolegiata i kościół norbertanek miały pierwsze wezwania NMP. Nie było to dziwne i niespotykane, zważywszy ówczesny rozkwit kultu maryjnego w Polsce.

Następujące dane świadczą, że dokumenty Gedki i Żyrona dotyczą dwóch różnych kościołów. Gedko wyraźnie stwierdza, że kościół ufundowała Dobiechna. Była ona córką Kiliana a drugą żoną Wojysława, opiekuna Bolesława Krzywoustego. Z tego małżeństwa nie było dzieci. Natomiast z pierwszego małżeństwa z Dobromiłą, córką Kielcza Wojśław miał synów: Janusza i Trojana, wnuków: wojewodę Żyrona, Sasina i Piotra (?) oraz prawnuków: biskupa Gedkę, syna Sasina, i Oltona, syna Żyrona.

Żyro powiększył nadania swoich przodków dla kościoła o szereg wsi, m. inn. o wieś Słupno z kościołem, którą nabyła babka jego Dobromiła od poprzednich właścicieli za 30 grzywien srebra. Na podstawie tej czynności nie można jej identyfikować z Dobiechną, która uposażyła kolegiatę w Płocku szeregiem wsi. Dobromiła była babką Żyrona, a więc pierwszą żoną Wojysława, córką Kielcza. Skrót imienia Dobromiła brzmiałby: Dobrochna, a nie Dobiechna. Do-

biechna jest skrótem imienia Dobiesława, które nosiła druga żona Wojysława, córka Kiliana. (Por. Jan Otrębski: „O najdawniejszych polskich imionach osobowych”. Wilno 1935).

Warto zwrócić uwagę, że Żyro w swoim dokumencie ani słowa nie wspomina o fundacji Dobiechny, a biskup Gedko w swym akcie milczy o nadaniach Żyrona i jego przodków. Nie jest to do pomyślenia, by akty prawne, dotyczące tego samego kościoła, zawierały taką istotną lukę. W dokumencie Żyrona nie ma również namniejszej wzmianki o czynnościach biskupów płockich, zmieniających obsadę duchowną kościoła Wojysława, co uwzględnił szeroko dokument Gedki. Trzeba ponadto podkreślić, że szereg wsi wymienionych w akcie Żyrona, a szczególnie Słupno z kościołem, były przez kilka stuleci w posiadaniu płockiego kościoła norbertanek.

Na podstawie powyższych materiałów można śmiało ustalić, że akt Żyrona dotyczy kościoła norbertanek, a dokument Gedki odnosi się do t.zw. kościoła Wojysława, który może być uznany za kolegiatę pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny i św. Michała.

* * *

Powyższą sprawą zajął się m.inn. dr Włodzimierz Szafranski, który w ostatnich latach dokonał na terenie Płocka szeregu ważnych odkryć archeologicznych. W części swego cennego artykułu pt.: „Archeologiczne badania wykopaliskowe na płockim Wzgórzu Tumskim” („Notatki Płockie” 1963 nr 26) stanął on na gruncie mylnej hipotezy mgr-a Deptuły, identyfikującego dwa różne kościoły płockie z dokumentów Żyrona i Gedki, i zastosował je do czwartej fazy kościoła odkopanego w r. 1963 na Wzgórzu Tumskim na terenie grodu. Zastosował niekonsekwentnie, bo dokument Żyrona mówi o kościele położonym na przedmieściu Płocka, „in suburbio”, a nie „in arce” — na terenie grodu, gdzie w 1963 r. dr Szafranski odkopał fundamenty nieznanego dotąd kościoła.

Proponowana przez d-ra Szafranskiego lokalizacja na terenie grodu t.zw. kościoła Wojysława byłaby sprzeczna z dokumentem biskupa Piotra I z 1237 r., który przy kościele Wojysława umieszcza jedną z granic płockiego nowego miasta, co nie mogło mieć miejsca na terenie grodu. Ponadto w dokumencie Gedki jest powiedziane, że Dobiechna zbudowała („edificavit”), a nie odbudowała kościół, nazywany potocznie kościołem Wojysława. W akcie Gedki nie ma najmniejszej wzmianki na temat wcześniejszego istnienia tego kościoła.

Reasumując, hipotezy mgr-a Deptuły i dr-a

Szafańskiego, oparte częściowo na identyfikacji dwóch różnych kościołów z dokumentów biskupa Gedki i wojewody Żyrona — nie podważyły stanowiska, uzasadnionego przez Władysława Mąkowskiego i Tadeusza Żebrowskiego, że za tak zw. kościół Wojsława można uważać kolegiatę pod wezwaniem Naj-

świętszej Marii Panny i św. Michała, przy której w drugiej połowie XII wieku powstała Szkoła Płocka — obecne Liceum im. St. Małachowskiego; akt więc biskupa Gedki z 1206 — 1227 można uznać za dokument, dotyczący najdawniejszych dziejów tej kolegiaty i tej szkoły.

HERBY SZKOŁY PŁOCKIEJ — OBECNEGO LICEUM IM. STANISŁAWA MAŁACHOWSKIEGO W PŁOCKU

Pierwszy znany nam herb Szkoły Płockiej pochodzi z czasów Komisji Edukacji Narodowej. Ówczesna Szkoła Podwydziałowa Płocka (1773—1793) jako państwowa szkoła średnia podlegała Szkole Głównej Koronnej. Zewnętrznym wyrazem tego związku był herb Szkoły Płockiej, na którym obok inicjałów króla Stanisława Augusta były dwa skrzyżowane berła z godła Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W czasie zaboru pruskiego (1793—1806) narzucono Gimnazjum Płockiemu herb: orła czarnego z koroną na głowie; trzymał on w szponach berło i jabłko. Na piersiach miał w otoku inicjały Fryderyka Wilhelma, króla pruskiego.

W okresie Księstwa Warszawskiego w godle Szkoły Departamentowej Płockiej (1806—1815) był biały orzeł obok tarczy herbowej króla saskiego i wielkiego księcia warszawskiego Fryderyka Augusta. Na tarczy tej znajdował się fragment korony w położeniu ukośnym.

W latach 1815—1836 Szkoła Wojewódzka Płocka miała w godle białego orła z koroną, otoczonego urzędową nazwą Szkoły.

W latach 1836—1915 na pieczęci szkolnej był napis: Gimnazjum Gubernialne Płockie w języku polskim, a po powstaniu styczniowym —

w języku rosyjskim. Godło stanowił w tym okresie dwugłowy czarny orzeł rosyjski, trzy mający w szponach berło i jabłko, a mający na piersiach tarczę z białym orłem. Nad czarnym orłem unosiła się korona carska.

Po odzyskaniu niepodległości Gimnazjum Polskie, od r. 1921 — Gimnazjum Państwowe im. Stanisława Małachowskiego używało pieczęci z białym orłem i z mianem szkoły wokoło.

Podobnej pieczęci używa obecnie Liceum im. St. Małachowskiego z tym, że orzeł jest bez korony.

W bieżącym roku opracowano projekt specjalnego herbu dla Liceum im. St. Małachowskiego. Na tarczy, uwieńczonej elementami wież z herbu miasta Płocka, znajdują się dwa skrzyżowane berła wzięte z godła Szkoły Podwydziałowej Płockiej z czasów jej związków z Uniwersytetem Jagiellońskim. Po obu stronach inicjały: S. M. oznaczają imię i nazwisko marszałka Stanisława Małachowskiego, patrona szkoły. Data: 1180 przypomina, że szkoła ta jest najstarszą z istniejących szkół w Polsce.

St. K.

MARIA KIEFFER-KOSTANECKA

DAWNE I NOWE ZJAZDY KOLEŻEŃSKIE „MAŁACHOWIAKÓW“

W bieżącym roku mija 70 lat od daty pierwszego zjazdu wychowanków Szkoły Płockiej, noszącej dziś miano marszałka St. Małachowskiego. Szkoła ta nazywała się wtedy „Mużska Gimnazja” — było to gimnazjum rządowe z językiem wykładowym rosyjskim. Pierwszy zjazd maturzystów płockich wypadł dnia 1.VII.1894 r. — w ciężkim okresie dla szkolnictwa polskiego, w czasach walki o byt narodowy. Mimo obcej nazwy i obcego języka była to szkoła płocka o świetnych, polskich tradycjach, sięgających poprzez Szkołę Wojewódzką w początkach 19 wieku, Szkołę Komisji Edukacji Narodowej w 18 wieku — aż do szkoły kolegiackiej na przełomie 12 i 13 wie-

ku; dlatego ta szkoła, mieszcząca się w starych murach i pamiętająca czasy dawnej świetności, potrafiła wzbudzać przywiązanie i wdzięczną pamięć swoich wychowanków, czemu dawano wyraz na zjazdach.

Po latach siedemdziesięciu, w okresie jubileuszu 20-lecia Polski Ludowej, dzisiejsze pokolenie jest świadkiem szczególnego momentu, w którym jasno widać pomyślne zakończenie walk i wysiłków, mających na celu utworzenie szkoły narodowej w wolnej Ojczyźnie.

O zjazdach koleżeńskich „Małachowiaków”, jakie odbyły się w Płocku w okresie od 1894 r. do wybuchu drugiej wojny światowej — pisałam bardziej szczegółowo w artykule p.t.